Insomnia

VNM

Kiedyś myślałem, że hajs będę kręcił jak spliffy te
Łatwo i że pengę zdobędę za beat i tekst
Gdzie na hajs lecą tu cipy te
Te, dla których typ bez pieniędzy tu nikim jest
Częściej niż myślę, wiesz z rapu będę prędzej tu pizdę mieć
Choć nie wiem, czy mi nawet starczy fame'u na dziwkę, więc
Często mam wizję, że w momencie tym przyjdzie dzień
Zdobędę pędem pengę, rozkręcą ten biznes, wiem
Nie mam czasu na sen jak z vibe'm najbę
Jakby Morfeusz dał mi final time-out
Bawiłem się, ale teraz nie na to czas
Bo moja ambicja dotyka kurwa nieba i gwiazd ot tak
Nie mam czasu na sen, miałem start, miałem chleb
Ale nie miałem podanej na tacy kasy na dżem
Objeżdżam Polskę jak [?]
Płać u siebie, a nie w B&B w Albionie
Jak spotkam tam ziomka zbijam z nim tam pionę
Mówię - słuchaj, Ty, hajs zbijaj, wyjdź na swoje
I wracaj, chyba że V.I.P. masz projekt
To wyślij czasem list, via e-mail ziomek
Ja pojadę tam na dłużej za lat 2
Jak w oceanie wiedzy na studiach przetrwam burzę na tratwach
Bo na razie mi braknie mi snu, ale mam świat u stóp
Jakbym stał na tej górze, na K2
Gdy siedzisz z piwem na ławce koleś
Ja siedzę w szkole przy kartce na kole
Gdy za picie w publice opłacasz mandat
Moje stypendium naukowe mi dopłaca na kwadrat
Hajs z Anglii przelewasz w żołądek na dzielni
Ja przelewam mój prosto na konto uczelni
Ty uczysz się od ludzi kraść, chcesz mieć hajs, rozumiem
Ja uczę ludzi za hajs tego, co sam umiem
Ludzie chcą wskazówek jak pizdnąć gażę
Po co im one, przecież mają 3 w zegarze
Bo zarządzanie czasem to najlepsze studia
Jak czas to pieniądz, he, dzięki, to zostaję do późna

VNM, Smarki, Zkibwoy ,nie znasz nas na żywo
Nie mamy czasu na sen, chcemy czas na piwo
Nie ma czasu, ale nikt z nas nie szlocha i tak
Bo i tak mamy czas żeby dać wokal na track, ot tak

Brrrudne Serca, VNM
Nie mamy czasu na sen

Nie mam czasu na sen, więc kładę się wcześnie spać
Jak na chłopaka z bloku zarabiam niezły hajs
Może nie aż tak niezły, by kupić własny dach
Ale miesięcznie na jamę dwa klocki idą i tak
Zkibowy, jestem snem polskich osiedli
Nie wiem, co to znaczy haczyć od starych pengi
Przeciwnie, staram się zawsze matce pomóc
A za mój sos młoda mogłaby nie wychodzić z domu
Zapierdalam w gajerku do zakładu pracy
Kiedyś pomyślał bym, że wkurwiają mnie tacy
Dziś ziomki zazdroszczą mi, mają stres ze studiów
I gula, że kiedyś podzielą los Obskurwu króla

Los, który nie był usłany różami każdej doby
Pamiętam długi, rozwody, pogrzeb i choroby
Nie chcę tracić tego, co mam, pamiętam skąd jestem
Nie wożę się (po co) spokojny sen jest sensem

VNM, Smarki, Zkibwoy, nie znasz nas na żywo
Nie mamy czasu na sen, chcemy czas na piwo
Nie ma czasu, ale nikt z nas nie szlocha i tak
Bo i tak mamy czas żeby dać wokal na track, ot tak

VNM, Smarki, Zkibwoy ,nie znasz nas na żywo
Nie mamy czasu na sen, chcemy czas na piwo
Nie ma czasu, ale nikt z nas nie szlocha i tak
Bo i tak mamy czas żeby dać wokal na track, ot tak

Kiedyś myślałem, że sos będę kręcić jak spliffy
Jak już mnie będą prosić pacjenci o featy
Jak już wyjebię z domu powiem ojcu ELO (co mówiłeś)
Jak mogłeś śmiać się z rapu jak z klocków LEGO
Taa, kurwa miał być Jurek królem
A potem ledwo zdałem maturę na dwoję
Byłem jak ja pierdolę, dość, starszy
Zresztą usłyszałeś o tym wszystkim na "Najebafszy"
Czas zapierdala, a ja nadal nie mam pagera
Tym czasem Mezo stoi, kolejna ema
U mnie kolejna flaszunia zamiast szmalu
Ziom dzwonił się poradzić, miał jakiś kazus z tym
W tym rap środowisku łatwo o areszt
W tym środowisku pizgam w marynarze
I cieszę się, że będę brać za to gażę
A nie jak błazen być show businessu płazem
Wiesz, kiedyś chciałem nowe Naje przytulić
Dziś wolałbym raczej nowy gajer Vistuli
Nie prześpisz szansy w Najach, włóż nubuk
Przecież prawdę masz w sobie, nie w obuwiu

VNM, Smarki, Zkibwoy, nie znasz nas na żywo
Nie mamy czasu na sen, chcemy czas na piwo
Nie ma czasu, ale nikt z nas nie szlocha i tak
Bo i tak mamy czas żeby dać wokal na track, ot tak

VNM, Smarki, Zkibwoy, nie znasz nas na żywo
Nie mamy czasu na sen, chcemy czas na piwo
Nie ma czasu, ale nikt z nas nie szlocha i tak
Bo i tak mamy czas żeby dać wokal na track, ot tak

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!